

Sygn. akt: I C 85/18 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Robert Wysocki
Protokolant:	sekretarz sądowy Paulina Barwińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 kwietnia 2018 roku w C.

sprawy

z powództwa (...) we W.

przeciwko E. K.

o zapłatę

oddala powództwo.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 865/17 upr.

UZASADNIENIE

Powód (...) z siedzibą we W., wniósł o zasądzenie od pozwanej E. K. (dawniej S.) kwoty 5133,37 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu.

W uzasadnieniu podał, że pozwana w dniu 21 czerwca 2007 roku zawarła umowę bankową nr (...), na podstawie której pozwana otrzymała określoną kwotę pieniężną, jednocześnie zobowiązując się do jej zwrotu na warunkach określonych w umowie. Pozwana nie wywiązała się z przyjętego na siebie zobowiązania wobec czego kwota należności głównej stała się wymagalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Wierzyciel pierwotny wzywał pozwaną do zapłaty w określonym terminie, informując o możliwości sprzedaży wierzytelności. Następnie przedmiotowa wierzytelność w dniu 19 maja 2016 roku została sprzedana na rzecz powoda.

Pozwana E. K. (poprzednio S.) zarządzeniem Sądu z dnia 5 marca 2018 roku została zobowiązana do złożenia odpowiedzi na pozew w terminie 2 tygodni od dnia doręczenia wezwania, pod rygorem zwrotu odpowiedzi na pozew w przypadku niewykonania zarządzenia w terminie. Pomimo wskazanego wezwania pozwana nie zajęła skutecznie stanowiska na piśmie przed rozprawą, natomiast na rozprawie w dniu 10 kwietnia 2018 roku podniosła zarzut

przedawnienia roszczenia wskazując, że pożyczki udzielono jej bardzo dawno temu i nie pamięta okoliczności zawarcia umowy bankowej.

Sąd ustalił, co następuje:

E. K. (dawniej S.) w dniu 21 czerwca 2007 roku zawarła z Bankiem umowę bankową o numerze (...). W dniu 19 maja 2016 roku (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. zawarł z (...) z siedzibą we W. umowę sprzedaży wierzytelności. Powód wskazał, że umowa obejmowała również wierzytelność wobec pozwanej i w dniu 8 sierpnia 2017 roku wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej.

dowód: umowa przelewu z załącznikiem, k. 9-14; wyciąg nr S/418/296/ (...), k. 8

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Faktem niekwestionowanym jest okoliczność, że pozwana pozostawała w stosunku zobowiązaniowym z Bankiem.

Pozwana w niniejszym postępowaniu podniosła zarzut przedawnienia roszczenia.

W ocenie Sądu pozwana podnosząc zarzut przedawnienia skutecznie uchyliła się od obowiązku zaspokojenia zobowiązania, nawet przy założeniu, że takowe faktycznie istnieje. Powód nie wskazał żadnych okoliczności, które mogłyby świadczyć, że roszczenie nie uległo przedawnieniu. Nie dołączono do pozwu żadnych dokumentów na tę okoliczność.

Wskazać należy, iż w myśl ogólnej zasady wyrażonej w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie z procedurą cywilną nie do Sądu należy zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności spornych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawiania dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.) a ciężar udowodnienia faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy spoczywa na tej stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne.

Zgodnie z treścią przepisu art. 117 kc, z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu, przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne (§2).

W przedmiotowej sprawie powód niewątpliwie dochodzi roszczenia majątkowego – domaga się bowiem zasądzenia na jego rzecz od pozwanej kwoty 5133,37 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Zgłoszone przez powoda roszczenie nie jest objęte żadnym wyjątkiem od zasady przedawniania się roszczeń majątkowych.

Terminy przedawnienia roszczeń majątkowych reguluje przepis art. 118 kc (stanowiący *lex generalis*), który wskazuje, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Roszczenie dochodzone przez powoda bez wątpienia związane było z prowadzoną przez Bank działalnością gospodarczą, a zatem termin przedawnienia tego roszczenia wynosi 3 lata. Jak wynika z treści przepisu art. 120 § 1 kc, bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Wymagalność jest to stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności. Roszczenia mogą uzyskać przymiot wymagalności w dniu oznaczonym przez ustawę lub przez czynność prawną, albo wynikającym z właściwości zobowiązania. W doktrynie określa się wymagalność jako stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania

zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności. Jest to stan potencjalny, o charakterze obiektywnym, którego początek zbiega się z chwilą uaktywnienia się wierzytelności. Stanowi to początek biegu przedawnienia.

Natomiast bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju, albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia roszczenia lub zabezpieczenia (art. 123 § 1 k.p.c.) oraz przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje. Przerwanie biegu terminu przedawnienia wyłącznie może wynikać z zachowania wierzyciela lub dłużnika. Przyczynami przerwania biegu terminu przedawnienia mogą być zarówno zdarzenia (czynności) w znaczeniu materialnoprawnym (uznanie roszczenia), jak i o charakterze procesowym (wniesienie powództwa w celu dochodzenia roszczenia).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że roszczenie wynikające z tytułu umowy bankowej uległo przedawnieniu. W niniejszej sprawie umowa z Bankiem zawarta została w dniu 21 czerwca 2007 roku. Do akt nie został dołączony żaden dokument wskazujący na wypowiedzenie zawartej umowy, pozwalający ustalić wymagalność dochodzonego roszczenia. Początkiem biegu terminu przedawnienia jest chwila wymagalności roszczenia. W przedmiotowej sprawie brak jest bliższych danych wskazujących, kiedy wierzytelność dochodzona przedmiotowym powództwem stała się wymagalna. Wobec powyższego przyjąć należy, iż skoro powód nie wykazał żadnej daty wymagalności roszczenia, uległo ono przedawnieniu zgodnie z oświadczeniem pozwanej w tym zakresie. W tym miejscu podkreślić należy, że okoliczności faktyczne, wskazujące na termin wymagalności kwoty kapitału, zwłaszcza wobec podniesionego zarzutu przedawnienia winien wykazać powód, jeżeli w jego ocenie zarzut ten byłby niezasadny. Powód winien załączyć do pozwu bądź do dalszych pism procesowych odpowiednie dokumenty, w świetle których Sąd mógłby ustalić precyzyjnie termin wymagalności roszczenia i ocenić podniesiony zarzut przedawnienia, jeżeli powód chciałby wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne z twierdzenia, że roszczenie nie uległo przedawnieniu. Powód nie uczynił jednak zadość powyższemu, w szczególności nie przedstawił jakichkolwiek dokumentów pozwalających na identyfikację zadłużenia pozwanej - wskazujących na wysokość zadłużenia/zobowiązania oraz terminów jego powstania, postawienia w stan wymagalności całego zadłużenia itp. W związku z powyższym, biorąc pod uwagę dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, należało uznać, że roszczenie uległo przedawnieniu. Sąd zobligowany był bowiem do oceny podniesionego zarzutu, w świetle dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, a ich treść jest niewystarczająca do obalenia zgłoszonego przez pozwaną zarzutu.

Przedawnienie jest instytucją prawa bezwzględnie obowiązującego (*ius cogens*) i regulujące je przepisy nie mogą być uchylone lub zmienione wolą stron – zgodnie z treścią przepisu art. 119 kc, terminy przedawnienia nie mogą być skracane ani przedłużane przez czynność prawną.

Należy zauważyć, iż zgodnie z treścią przepisu art. 117 § 2 kc sam upływ terminu przedawnienia nie wywołuje skutku przedawnienia, lecz powoduje powstanie po stronie tego, przeciw komu przysługuje roszczenie, uprawnienia do uchylenia się od jego zaspokojenia. Dotyczy to nie tylko roszczenia głównego, ale i odsetek za opóźnienie (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10.11.1995r., III CZP 156/95). Ten przeciwko komu roszczenie przysługuje, zachowuje pełną swobodę korzystania z przedawnienia, chyba że po upływie terminu przedawnienia, zrzeka się tego zarzutu. Pozwana w niniejszej sprawie nie zrzekła się korzystania z zarzutu przedawnienia.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, iż pozwana E. K. (poprzednio S.) skutecznie podniosła zarzut przedawnienia roszczenia powoda.

Skorzystanie przez pozwaną z przysługującego jej prawa i uchylenie się od zaspokojenia roszczenia obliguje Sąd do oddalenia żądania pozwu obejmującego przedawnione roszczenie.

W tym stanie, na podstawie powołanych przepisów, Sąd powództwo oddalił.

Wszystkie dotychczasowe koszty postępowania poniesione zostały przez stronę przegrywającą, dlatego wobec braku wniosku pozwanej w tym zakresie o kosztach nie orzekano w dalszym zakresie.